

OBRAZ KOZAKÓW W OKU PROROKA  
WŁADYSŁAWA ŁOZIŃSKIEGO  
I KINOWYCH ADAPTACJACH POWIEŚCI

ks. Grzegorz Głąb

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin, Polska  
ORCID: 0000-0001-7155-0972

THE IMAGE OF COSSACS IN WŁADYSŁAW ŁOZIŃSKI'S *EYE OF THE PROPHET*  
AND CINEMATIC ADAPTATIONS OF THE NOVEL

**Abstract:** The purpose of this article was to critically examine the creation the characters of Cossacks in Władysław Łoziński's novel *Eye of the Prophet* as well as its cinematic adaptations by Paweł Komorowski. An analytical and historical-literary method was used to achieve this aim.

In these cultural texts, the Cossacks determine the course of action and adventure plots. The qualities given to them by the authors (love of the homeland, freedom, independence) allow us to see in the characters of the Cossacks romantic heroes, or at least romantic individualists, who are prepared to suffer for the cause of saving personal honour and the safety of their fellows. Half-savage and half-chivalrous they are, above all, mysterious, which is expressed in the belief that a curse hangs over them. The Cossacks in Łoziński's and Komorowski's works are stereotypical figures, reflecting the romantic quintessence of Ukraine, the determinants of which in this case are: Cossack-horse-mystery-adventure.

**Keywords:** Cossacks, romantic hero, mystery, curse, action and adventure plots

Dzieło Władysława Łozińskiego *Oko Proroka, czyli Hanusz Bystry i jego przygody* po raz pierwszy zostało wydane we Lwowie w 1899 roku. Zdaniem Stanisława Frybesa ofiarowanie przez pisarza swojej książki *Macierzy Polskiej*, której autor był długoletnim prezesem, przesądza o tym, że „powieść z dawnych czasów” to „utwór z założenia napisany popularnie, dla młodzieży i masowego czytelnika”<sup>1</sup>. Należy pamiętać, iż w XIX wieku panowało ogromne zapotrzebowanie na powieści, opowiadania i czytanki historyczne, które w przystępny sposób przybliżałyby młodym odbiorcom dzieje ojczyzny<sup>2</sup>. Jednak, jak słusznie konstatuje Maria Olszewska, „wpisanie *Oka Proroka*

<sup>1</sup> Zob. S. Frybes, *Posłowie*, [w:] W. Łoziński, *Oko Proroka, czyli Hanusz Bystry i jego przygody*, Kraków 1957, s. 308–309.

<sup>2</sup> Zob. M. Rygielska, *Lwów i... „Oko Proroka”*, „Guliwer. Czasopismo o książce dla dziecka” 2011, nr 2, s. 39–43.

w prosty schemat edukacyjnej powieści dla młodzieży jest nieporozumieniem, gdyż w przypadku wskazanego utworu ważną rolę w budowie dyskursu fabularnego obok elementów powieści historycznej odgrywają relacje tekstowe z popularnymi wtedy powieściami tajemnic i przygodowo-podróżniczymi<sup>3</sup>. Jednostronny i niepogłębiony sposób czytania i interpretowania *Oka Proroka* zakwestionowała także Magdalena Rudkowska. W pracy *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego* badaczka nakreśliła wyrazistą sylwetkę artysty pióra, skupiając się przede wszystkim na opisie i analizie charakterystycznej dla twórcy wrażliwości historycznej. Eksploratorka literatury rozumie ją i definiuje jako zespół pytań, rodzaj ciekawości, powodów sięgania do historii i historycznej narracji w mówieniu i pisaniu o sobie i swej współczesności. W ujęciu M. Rudkowskiej owa wrażliwość historyczna jest jednym z podstawowych elementów konstytuujących styl pisarza<sup>4</sup>, pod pojęciem którego – jak zauważa Stanisław Balbus – kryje się „rodzaj abstrakcyjnego znaku pewnej całości kulturowej w danym momencie, system form obciążonych znaczeniem i celem, ujawniający w różnym stopniu zarówno osobowość artysty, jak i zasady techniki powieściowej, wsparte na światopoglądzie i preferencjach estetycznych zbiorowości. Rozpoznany styl pisarza pomaga w określeniu stosunku dzieła do tradycji, a nawet w ukonstytuowaniu się tej tradycji”<sup>5</sup>. W tym miejscu można zatem stwierdzić, że styl powieści Łozińskiego o przygodach Hanusza z Podborza został ukształtowany w wymiarze szerszym, genologicznie wieloaspektowym, nie przystającym do najczęściej jednowymiarowej dykcji utworów dydaktycznych.

Autor powieści – lwowski pisarz-erudyta, historyk kultury, encyklopedysta, kolekcjoner, dziennikarz, a także krytyk literacki i teatralny – o czasach sobie odległych – akcja *Oka Proroka* rozgrywa się na południowych kresach Rzeczypospolitej w XVII wieku – pisze z perspektywy współczesności<sup>6</sup>. Jak wskazuje już przywołana M. Olszewska, „potwierdzeniem tego są inne powieści Łozińskiego takie jak cykl opowiadań *Imć Pana Wita Narwoja, rotmistrza konnej gwardii koronnej...* (1884), [...] *Pierwsi Galicjanie* (1867), *Legionista* (1870) czy *Skarb watażki* (1875)”<sup>7</sup>. W dziele poświęconym wycinkowi historii Polski siedemnastowiecznej, w sposób daleki od

<sup>3</sup> Zob. M.J. Olszewska, „*Oko Proroka, czyli Hanusz Bystry i jego przygody. Powieść z dawnych czasów*” Władysława Łozińskiego. *Lektura w kontekście „Tajemnic Paryża”*, [w:] Eugeniusz Sue. *Życie – twórczość – recepcja*, red. D. Kuleczycka, A. Narolska, Zielona Góra 2014, s. 234–235.

<sup>4</sup> Zob. M. Rudkowska, *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*, Warszawa 2002, s. 6–7.

<sup>5</sup> S. Balbus, *Intertekstualność a proces historycznoliteracki*, Kraków 1990, s. 57.

<sup>6</sup> Zob. M.J. Olszewska, op. cit., s. 234.

<sup>7</sup> Ibidem.

Sienkiewiczowskiego optymizmu i heroizmu, twórca podjął temat związany z przeszłością szlachecką na dalekich ziemiach Rzeczypospolitej<sup>8</sup>. W opinii M. Rudkowskiej „pisarz świadomie pokazywał przestrzeń polskości w orbicie «cudzej», aby możliwie najdokładniej dać obraz wieloetnicznego mieszczaństwa lwowskiego, wielokulturowej polskiej prowincji, której żywioły nasze i nie nasze, po prostu tutejsze, żyły obok siebie zgodnie, w konflikcie, we wzajemnej fascynacji, ale też w nienawiści”<sup>9</sup>. W efekcie ani tło wypadków historycznych (wycinek panowania Zygmunta III Wazy, 1614–1624), ani charakterystyka bohaterów nie interesuje głębiej Łozińskiego. Artysta słowa skupia swoją uwagę przede wszystkim na charakterystyce środowisk, w których osadzona jest akcja powieści. Najwięcej miejsca w utworze zajmują opisy życia mieszczaństwa lwowskiego i stosunków panujących w tamtejszych kręgach kupieckich. Autor *Oka Proroka* zaprasza czytelnika do wędrówki po siedemnastowiecznych kantorach, sklepach i składach towarowych, po mieszczańskich kamieniczkach lwowskich i niebezpiecznej eskapady z karawaną kupiecką „do Turek”. Te najszerzej rozbudowane partie narracyjne, bezsprzecznie oparte na gruntownej znajomości rzeczy przez pisarza, łączą się z wysoką oceną postaw ówczesnego mieszczaństwa, wykuwanych codzienną, systematyczną pracą za kantorem lub na wozie kupieckim<sup>10</sup>. Twórca stara się przekonać odbiorców, że troska o bezpieczeństwo i dobrobyt własnego domu/sklepu są najlepszym sposobem/metodą gwarantującą rozwój kraju. I w tym – co zauważa S. Frybes – „tkwi ideowe przeciwstawienie się wychowawczym wpływom *Trylogii*, ukazującej źródła kultury polskiej wyłącznie w kręgach szlacheckich i apoteozującej te cechy psychiki narodowej, które nawiązywały do stylu szlachecko-rycerskiego”<sup>11</sup>.

Konsekwencją przyjętej przez Łozińskiego w *Oku Proroka* strategii artystycznej jest szkicowość kreacji protagonistów fabuły powieściowej. Wyrazistsze fizjonomie posiadają wprawdzie postacie drugoplanowe (np. tchórz-samochwał Grygier Niewczas, zbrodniczy Jost Fok czy krwiożerczy i demoniczny Kara Mordach), jednak także ich sylwetki zostały nakreślone przez twórcę z dużą powściągliwością.

Wśród bohaterów dalszego planu ważną rolę w powieści odgrywają zwłaszcza Kozacy, których obecność na kartach utworu determinuje przebieg wątków sensacyjno-przygodowych. W tym miejscu należy podkreślić, że nie wszystkie postaci Kozaków wykreowane przez lwowskiego pisarza (np. Ryngasza i Midopaka) silnie zapadają w pamięć. Jednak podobnie jak ma to miejsce w przypadku analogicznych portretów mołojców z Sycy

<sup>8</sup> Zob. *ibidem*, s. 235.

<sup>9</sup> M. Rudkowska, *op. cit.*, s. 105.

<sup>10</sup> Zob. S. Frybes, *op. cit.*, s. 310.

<sup>11</sup> *Ibidem*.

w Sienkiewiczowskiej *Trylogii*, „najbardziej wyraziste ich kreacje dowodzą wnikliwej obserwacji świata tzw. ludzi wschodnich oraz umiejętności odтворzenia ich mentalności, obyczaju i stylu przez autora powieści”<sup>12</sup>, umożliwiającą twórcy kreować sugestywne, typowe wizerunki – „specjalny typ» postaci literackiej, której psychologia składa się z kilku głównych rysów zasadniczych, stale się powtarzających i przeważnie niezmiennych”<sup>13</sup>. Henryk Sienkiewicz, powołując do życia bohaterów swoich powieści historycznych, postępował „zgodnie z poetyką dojrzałego realizmu łącząc typowość (reprezentatywność) z indywidualizacją psychologiczną”<sup>14</sup>. W tożsamy sposób zachował się Łoziński, traktując postać jako organizm zindywidualizowany, posiadający pewien charakterystyczny zespół cech dystynktywnych, które w zmienności wykazują się określoną stałością. Zasadą konstrukcji postaci Kozaków jest w *Oku Proroka*, oprócz komunikowania werbalnego, mowa niewerbalna – pisarz skupia się na oddaniu powtarzalności zachowań, postaw, decyzji i gestów bohaterów, odsłaniając przy tym ich psychikę. Ta ostatnia ukazywana jest przez artystę słowa zarówno przez postaciowanie bezpośrednie, jak i przez pośrednie przedstawienia obiektywizujące, czyli biografie retrospektywne postaci, opisy wyglądu zewnętrznego traktowanego jako manifestacja cech wewnętrznych, indywidualizację i stylizację języka wypowiedzi, a także relacje o czynach w różnych sytuacjach minionych, pozbawionych odautorskich komentarzy<sup>15</sup>.

Postacią Kozaka, która skupia na sobie uwagę czytelnika, jest Semen Bedryzko. W dziele Łozińskiego poznajemy go za sprawą retrospektywnej opowieści Hanusza Bystrego z Podborza, który – odpamiętując przeszłość – stara się przedstawić te osoby i wydarzenia, które ukształtowały go jako człowieka i chrześcijanina:

Pamiętam, było to już pod wieczór, a wrota naszego podwórza były przywarte, kiedy siedząc w izbie, słysząc możliwe wołanie:

– Hej, ho! Hej, ho!

Wychodzę ja i spojrzę: przed wrotami stoją trzy konie; dwa z nich wyniosłe i szumne, całe czerwonymi suknamy nakryte, bardzo pańskie i harde, żem takich pięknych jeszcze nie widział, zaś trzeci o wiele mniejszy, chudy i bardzo na oko niepoczesny, a na nim siedzi młody człek, jakoby wyrostek dopiero, w kaftanie z cielecej skóry, na której sierść była zostawiona, w czapce baraniej wysokiej

<sup>12</sup> A. Dąbrowska, *Kreacje Kozaków i Tatarów w „Trylogii” Henryka Sienkiewicza*, „Prace Komisji Językoznawczej BTN” 2013, nr XXIII, *Język, wielokulturowość, tożsamość*, red. M. Pająkowska-Kęsik, A. Paluszak-Bronka, K. Kołatka, s. 89.

<sup>13</sup> K. Wyka, *O postaciach Sienkiewiczowskich*, [w:] *Sienkiewicz. Odczyty*, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1960, s. 107; por. T. Bujnicki, „Trylogia” *Sienkiewicza na tle polskiej powieści historycznej*, Warszawa 1973, s. 99.

<sup>14</sup> A. Dąbrowska, op. cit., s. 89.

<sup>15</sup> Zob. H. Markiewicz, *Postać literacka i jej badanie*, [w:] *Autor – podmiot literacki – bohater*, red. A. Martuszewska, J. Sławiński, Wrocław 1983, s. 102.

i spiczastej, przegiętej na lewy bok, z długą spisą i przy szabli, a na plecach i przy boku wiszą mu trzy jakoby sakwy, jedna bardzo długa, druga krótsza, trzecia jakoby okrągła, a wszystkie trzy mocno kudłate, bo z koziego kozucha szyte<sup>16</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że perspektywa kilkudziesięciu lat, z jakiej przemawia protagonista, nie zatarła w jego pamięci detali związanych z wyposażeniem Kozaka, na które składają się: koń, spisa, szabla, dwa pistolety i znajdujące się w sakwach: łuk, łubie ze strzałami i kozacka kobza z dereńowego drewna. Mimo niewątpliwie wojskowego, wojennego ekwipunku Semena, narrator ukrywający się za nastoletnim Hanuszem widzi w nim zaledwie czeladnika służebnego żołnierzy z roty husarskiej p. kasztelana Samuela Twardowskiego. Nie zmienia to jednak faktu, że w sercu wiejskiego chłopca i jego matki uzbrojony „po zęby” nieznajomy budzi trwogę i lęk. Obawa przed rabunkiem ze strony powracających z „chocimskiej przygody” żołnierzy każe relatorowi zdarzeń powieściowych patrzeć na przybysza jako na potencjalnego agresora. Jednak postawa młodego Kozaka okazuje się odmienna od dotychczasowych doświadczeń Hanusza i jego rodziny z wędrującymi żołnierzami:

Ale ten nowy gość w cielecym kaftanie jakoś tak nie wyglądał, jakoby nas ze skóry miał łupić. Choć mnie przed chwilą nazwał *kotiuhą*, teraz kiwnął mi głową i uśmiechnął się wesoło, zeskoczył z konia, zdjął czapkę, pokłonił się pięknie matce, pocałował ją w rękę i rzekł:

– *Sława Bohu!* Daj Boże zdrowie, pani matko!<sup>17</sup>

Rycerskość, szlachetność, dworność obecne w postawach Semena Bedryszki zjednują mu sympatię i zaufanie ze strony gospodarzy. Przyczynia się do tego również pracowitość, uczynność i specyficzny humor gościa:

Kozak [...] narąbał drew, zaniósł do izby, wziął dwie próżne konewki i nie pytając nawet, gdzie we wśni studnia, bo ją po drodze widział, nanosił wody, a widząc, że matka nieci ogień na kuchni, podsunął się i sam go tak prędko rozniecił, że ja z matką z podziwieniem na to patrzyliśmy. Zobaczył garnek czysty, który matka nagotowała była, nalał doń wody, przystawił do ognia, a zrobiwszy to wszystko, siadł na ławce i mrugając do nas wesoło, mówi:

– Ogień jest, woda jest, *ino waryty, koby buło szczo!*

Tak się ten Semen rzecznie przymówił do wieczery, a że matka rada mu była za tę jego poczciwość, tedy miał i kaszę jaglaną z mlekiem i trochę szperki do chleba się znalazło – a jadł jak wilk, taki był głodny<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> W. Łoziński, *Okno Proroka, czyli Hanusz Bystry i jego przygody*, Kraków 1957, s. 22.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 22–23.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 24–25.

W gospodarstwie Bystrych Bedryszko wykonuje wszystkie niezbędne prace: rąbie drwa, nosi wodę ze studni, pracuje na roli, rżnie sieczkę, miele mąkę na żarnach, a nawet zamiata izbę.

Jednak sielsko-anielski obraz Kozaka nie jest jedynym na kartach powieści Łozińskiego. Dla zasiedziałego w zapyziałej i ubogiej wiosce protagonisty postać Semena jawi się także jako figura wolności, dalekiego świata, przygody i barwnego życia. Młody Bedryszko traktuje chłopca niemal po partnersku i uczy go wielu przydatnych umiejętności, m.in.: gry na kobzie, strzelania z łuku, polowania na ptactwo, wyplatania wędziorców na ryby, zasad orientacji w szczerym polu i w lesie, rozpoznawania śladów zwierzęcych. Ponadto opowiada Hanuszowi o dalekich czarnomorskich krainach, Siczy i rozległych stepach, o podróżach, walkach i związanych z nimi przygodach.

Szczególny podziw nastolatka budzi więź Kozaka z jego wierzchowcem:

Z koniem swoim, chudym i na oko marnym, to był jakoby z przyjacielem albo rodzonym bratem, mówił do niego jak do człowieka i powiadał, że koń jego rozumie, a on konia; jakoż była to szkapa osobliwa, jak dobrze chowany pies zmyślna i posłuszna, i jak pies do swego pana przywiązana<sup>19</sup>.

W opinii Hanusza Bystrego Semen to postać, która „wyrąbała mu okno na świat”<sup>20</sup>, „Kozaczek, który wziął nas od razu za serce i z każdym dniem miłszy był mojej matce; ja zaś tom go tak polubił, jak gdyby to był mój rodzony”<sup>21</sup>. Nie ulega wątpliwości, że dla pierwszoplanowego bohatera dzieła Łozińskiego młody Kozak jest bliski niczym ojciec, którego długa nieobecność w domu, wynikająca z uczestnictwa Marka Bystrego w karawanie kupieckiej do Turcji i późniejszego pobytu w osmańskiej niewoli, pozbawiła Hanusza dorastania, „uczenia się świata” przy boku rodzica.

Dziecięcy opowiadacz stara się rzetelnie przedstawić przyjaciela i opiekuna. Jednak warto pamiętać, że patrząc na postać Kozaka z tej perspektywy, trzeba uwzględnić ograniczenia percepcyjne i intelektualne quasi-narratora. Niewątpliwie Łoziński korzysta z takiej konwencji narracyjnej, aby urealnić opisywane zdarzenia, nadać im formę obiektywności i bezstronności. Hanusz snuje historię relacji z Semenem, odpomina konkretne sytuacje i zachowania młodego Bedryszki, ale nie jest w stanie ich zracjonalizować. W efekcie otrzymujemy materiał nieprzetworzony, opis bezpośredni, charakterystykę zewnętrzną, która nie wzbogacając świadomości narratora, zaspokaja jednocześnie ciekawość czytelnika. Można odnieść wrażenie, że to, co najważniejsze, w osobowości Kozaka umyka literackiemu sprawozdawcy, albo jest przez niego zaledwie wyczuwane. Oczywiście wiedza relatora zdarzeń na

<sup>19</sup> Ibidem, s. 28.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 87.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 25.

temat prawdziwej natury przyjaciela będzie się zwiększała wraz z wydarzeniami, których będzie on uczestnikiem. W początkowych partiach powieści Semen to jednak przede wszystkim gość w domu Bystrych, którego tajemnice mają się dopiero ujawnić.

To, czego nie dowiemy się o Semenie z bezpośrednich wypowiedzi Hanusza, można wywnioskować ze słów Kozaka i opisów jego zachowań. Uważna lektura powieści upoważnia do konstatacji, że młody Bedryszko został wykreowany przez Łozińskiego na dumnego, odważnego, sprawnego w wojсковym fachu mołojca, którego dewizę życiową można ująć w słowach: „wszystko albo nic”. Umiłowanie stron rodzinnych/ojczystych, wolności, niezależności pozwala widzieć w Kozaku romantycznego herosa, a przynajmniej romantycznego indywidualistę, który jest gotowy cierpieć dla sprawy ratowania honoru osobistego i bezpieczeństwa pobratymców:

- Ja mołojec rzetelny, wolny, i z Kozaków „nieposłusznych”, zaporoskich.
- A kiedy wy nieposłuszny i niesłużebny, to czemu służycie i słuchacie? – mówi matka.
- Bo teraz muszę, ale mój ojciec nie musiał i ja przódy nie musiał, i niezadługo to znowu nie będę musiał, jak Bóg da... U nas tak powiadają: *Terpy, Kozacze, budeś atamanom!* [...] Ja się nazywam Semen Bedryszko, spod Czerkas, assawułów syn<sup>22</sup>.

Portret „syna assawułów”, podobnie zresztą jak i innych postaci Kozaków, dookreśla w *Oku Proroka* przestrzeń. Tajemniczość i dzikość stepów ukraińskich zastępuje w tym przypadku Morze Czarne, które Semen nazywa swoją ojczyzną:

Kiedy to mówił, to tak jak gdyby i radość, i żałość jakaś zarazem go zbierała, a oczy mu się zapaliły jak dwa żywe żagle<sup>23</sup>.

- A co wy tam robili, na Czarnym Morzu i w Warnie? – pyta matka.
  - Co my tam robili? Hulali! W gościnie my tam byli, hej, w gościnie! Tylko że nam tam nie byli radzi, oj, nie byli, pewno nie byli!
- I tu przerwał i nie chciał dalej mówić, jeno taki stanął, jakby go kto odmienił; coś mu takiego z oczu błysnęło, czego my przedtem nigdy w nim nie widzieli, tak jakby w tym Kozaku jeszcze drugi jakiś człek siedział, ale zły i srogi<sup>24</sup>.

Można postawić hipotezę, że wyjątkowość (wartość artystyczna) kreacji Semena Bedryszki wynika z kompleksu przypisanych mu przez Łozińskiego cech bohatera romantycznego, względnie dramatycznego, jak i polifonicznej

---

<sup>22</sup> Ibidem, s. 23 i 24.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 26.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 27.

tożsamości. To samo zresztą można powiedzieć o kreacjach pozostałych postaci Kozaków: Opanasa Bedryszki (ojca Semena), Midopaka i Ryngasza. Szlachetni wobec przyjaciół, bezlitośni względem wrogów, ceniący honor, doskonali żołnierze przywiązani do siebiepaństwa i wolności, na wpół dzicy i rycerscy oraz przede wszystkim tajemniczy. Owa tajemniczość fundowana jest na przekonaniu Kozaków o ciężącej na nich klątwie, której widomym znakiem jest towarzysząca ich działaniom zdrada. W scenie powierzenia Hanuszowi drogocennego diamentu Semen wyznaje:

Wiem, że ty ciekawy i niedurny; i szczerą duszą jesteś, i wierna; wiem, wiem. Zdrady jeszcze nie znasz, ale czy nie poznasz? Kto to wie, *Boh znaje...* Za nami Kozakami, chodzi zdrada jako cień za człowiekiem; więcej mołojców ginie od zdrady niż od lackiego samopału, niż od tatarskiej strzały, niż od janczarskiej szabli!<sup>25</sup>.

Lęk Kozaków przed zdradą decyduje o tym, że ich relacje z innymi bohaterami naznaczone są podejrzliwością i nieufnością. Brak wzajemnego zaufania widoczny jest także pomiędzy mołojcami, co doskonale uwidacznia postawa Midopaka i Ryngasza oskarżających Semena o nieuczciwość względem pobratymców. Sposobem na powstrzymanie klątwy i zabezpieczenie przed zdradą jest dla Kozaków przysięga, której niedotrzymanie było równoznaczne z utratą życia doczesnego i wiecznego, gdyż złamanie danego słowa posiadało sankcję nadprzyrodzoną:

Semen wyjął z zanadru mały krzyżyk drewniany, kijowski, rzezany, pocałował go, kazał mnie pocałować i tak się ozwał:

– Na ten krzyż, na św. Spasa, na Bogarodnicę, na św. Mikołaja i na wszystkich świętych i błazennych Ławry Pieczarskiej przysięgnij, że to, czego się tu dowiesz, zachowasz w tajemnicy, że nikt nie usłyszy od ciebie tego, co ty ode mnie usłyszysz, że nikomu tego nie pokażesz, co ja tobie pokażę, i że wszystko tak zrobisz, jako ja ciebie nauczę! Czy przysięgasz?

– Przysięgam [...].

Przysięgłeś na Krzyż Święty i pod wielką klątwą, a kto takiej przysięgi nie dotrzyma, będzie od Trójcy Św. Oddzielony i na miejsce Judasza powołany<sup>26</sup>.

Otrzymanie bezcennego kamienia o nazwie „Oko Proroka” i jednocześnie wniknięcie w tajemnice życia Semena odmieniają spokojną egzystencję protagonisty i zmuszają go do podjęcia zadań, których pomyślność warunkuje bezpieczeństwo jego oraz bliskich mu osób.

W tym kontekście warto podkreślić, że następujące po sobie sekwencje perypetii i przygód powiernika tajemnic odsłaniają w *Oku Proroka* – podobnie jak ma to miejsce w przypadku Stasia Tarkowskiego, pierwszoplanowej

<sup>25</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 26–37 i 42.



postaci *W pustyni i w puszczy* Sienkiewicza – „rosnące role etyczne bohatera, podwyższając równocześnie moralne kryteria i warunki ryzyka sprawdzających go sytuacji prób, wydarzeń probierczych”<sup>27</sup>. A jest ich, zwłaszcza w części drugiej utworu, wiele. Hanusz Bystry z Podborza, aby ocalić ojca z tureckiej niewoli i dotrzymać wierności Semenowi Bedryszce, przemierza Bałkany, pracuje w sklepie korzennym, staje się pilnym uczniem, jest orędownikiem pokoju i pojednania. Analogicznie jak w późniejszej w stosunku do dzieła Łozińskiego powieści Litwosa, „rosnącemu etosowi owych ról towarzyszy rozwój osobowości bohatera, jego egzystencjalne i duchowe dojrzewanie”<sup>28</sup>. Ze względu na przypisane protagoniście role i jego znaczenie w planie wydarzeń powieściowych uprawniona wydaje się konkluzja, że dzieło *Wojtka ze Smolnicy* byłoby kolejnym utworem w jego twórczości – po noweli *Madonna Busowiska*, w której poznajemy losy niepiśmiennej Nasty – „odbiegającym od literackich wzorów i typowych ujęć «postaci z nizin»”<sup>29</sup>. Naturalnie dzieje obu postaci literackich wykreowanych przez Łozińskiego są odmienne, ale o swoistej oryginalności owych kreacji i samych tekstów artystycznych decydowałoby afektywne i ideowe nacechowanie obu wzmiankowanych fabuł – historii ludzkich losów.

Pokonywanie drogi prób przez Hanusza dokonuje się w analizowanej powieści za sprawą Kozaka Semena, którego Łoziński ustanowił w swoim dziele – o czym już wspomniano – inicjatorem wątku przygodowo-awanturniczego. Dynamikę zdarzeń powieściowych wzmacniają także kreacje innych Kozaków: Opanasa Bedryszki, Midopaka i Ryngasza. W *Oku Proroka* bohaterowie ci zaznaczają się jako silne osobowości, niezłomne charaktery o wybitnych zdolnościach wojskowych: dyscyplinie, organizacji i odwadze graniczącej z brawurą. Jak słusznie zauważa Brigitte Gautier, pisząc o kreacji Kozaków w *Ogniem i mieczem* Sienkiewicza, „obraz ten dotyczy ich roli odgrywanej w Rzeczypospolitej [...] – ochrony granic przed najazdami tatarskimi, utrzymywaniem na dystans Turków lub ich prowokowaniem i organizowaniem wypraw na ich terytoria, zależnie od aktualnych interesów politycznych”<sup>30</sup>. Nie inaczej jest w utworze lwowskiego pisarza, w którym nawet rozboje Kozackie są usprawiedliwione w związku ze służbą na rzecz Rzeczypospolitej. W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, że mołojcy z *Oka Proroka* nie wyrastają ponad nieustraszonych wojowników z przywołanego dzieła Litwosa: bezlitosnego Zachara, dzielnego Burdabuta, sławnego Burlaja

<sup>27</sup> Zob. L. Ludorowski, *O genologicznym kształcie „W pustyni i w puszczy”*, [w:] tegoż, *Wizjoner przeszłości. Powieści historyczne Henryka Sienkiewicza*, Lublin 1999, s. 270.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> Zob. J.A. Choroszy, *Nasta od Aniołów, czyli „Madonna Busowiska” Władysława Łozińskiego*, [w:] *Literatura i wyobraźnia. Prace ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Żabskiemu w 70 rocznicę urodzin*, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 2006, s. 116.

<sup>30</sup> B. Gautier, „Absalomie, Absalomie” – Kozacy w „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza, „Pamiętnik Literacki” 2009, nr 2, s. 33.

i olbrzymiego siłacza Pułjana, nie wspominając już o Bohunie. Niemniej jednak wykreowani przez Łozińskiego Kozacy – podobnie jak geroje z kart powieści Sienkiewiczowskich – „łączą w sobie ducha wojennego i rycerskość z dzikością, ponurą urodą, nawet okrucieństwem”<sup>31</sup>. W nadanych im przez twórcę postawach jawią się jako wcielenia tragicznych bohaterów skazanych na samotność, postacie ponure, groźne, tajemnicze i zarazem fascynujące tym ponurym pięknem. Byłyby to zatem figury stereotypowe, oddające ową romantyczną kwintesencję Ukrainy, której wyznaczniki – jak podkreśla Alina Witkowska<sup>32</sup> – utrwalił na kartach *Marii* Adam Malczewski: „A step-koń-kozak... – jedna dzika dusza”<sup>33</sup>.

Na wstępie niniejszych rozważań wskazano, że powieść o losach Hanusza z Podborza jest pod względem gatunkowym strukturą wielowarstwową, zbiorem zespalającym różne składniki genologiczne: żywioł egzotyki, psychologii i zdarzeń współczesniających, powieści podróźniczej i sensacyjnej, przygody, eposu rycerskiego i elementów powieści kryminalno-detektywistycznej, aspekty powieści grozy, powieści edukacyjno-wychowawczej, powieści rozwojowej i historycznej, a także baśniowości bądź quasi-baśniowości. Ostatni z wymienionych składników wymaga istotnego dopowiedzenia. Lektura książki Łozińskiego uprawnia do sformułowania hipotezy, że autor *Oka Proroka* kierował się arealistyczną ideą dzieła, zachowując pozory rzeczywistości. Taki sposób kreowania świata przedstawionego w prezentowanym tekście kultury zbliżałby utwór lwowskiego pisarza i naukowca do literackich wizji autorstwa Sienkiewicza<sup>34</sup>. Mimo niewątpliwej opozycyjności światopoglądowo-artystycznej dzieła Łozińskiego względem dokonań Litwosa, wspólna jest obu twórcom skłonność do wszczepiania w fakturę wydarzeń fabularnych w powieści optymizmu baśni: dobro zawsze tryumfuje nad złem. Obaj mistrzowie pióra kreują „świat jasno sprecyzowanych obowiązków i powinności, jednoznacznych rozstrzygnięć, świat, w którym wprawdzie walczą ze sobą siły dobra i zła, ale dobro zawsze zwycięża i zostaje nagrodzone”<sup>35</sup>. Ponadto obaj literaci stawiają wykreowanych przez siebie bohaterów w sytuacjach niezmiernie trudnych, niemal bez wyjścia, ale pokonują oni wszystkie przeciwności. O losie człowieka, jego wielkości lub małości decyduje wybór wartości. Bezgraniczna miłość do skrawka ojczyzny, gotowość ofiary z własnego życia w obronie

<sup>31</sup> A. Witkowska, *Dziko – pięknie – groźnie czyli Ukraina romantyków*, „Teksty Drugie” 1995, nr 2, s. 22.

<sup>32</sup> Zob. ibidem. Alina Witkowska konstatuje ponadto, że Kozak traktowany był przez polskich twórców romantycznych nie tylko jako brat konia i król stepu, ale także – a może przede wszystkim – jako syn (figura) wolności (zob. ibidem, s. 23; zob. także: A. Dąbrowska, op. cit., s. 96–97).

<sup>33</sup> A. Malczewski, *Maria*, oprac. R. Przybylski, BN I 48, Wrocław – Kraków 1958, w. 48.

<sup>34</sup> Zob. L. Ludorowski, op. cit., s. 271.

<sup>35</sup> J. Kulczycka-Saloni, *Henryk Sienkiewicz*, Warszawa 1966, s. 349.

najbliższych (rodziców, ukochanej, ojca), honor, wierność Bogu i złożonej przysiędze, uczciwość są wartościami najwyższymi w hierarchii.

*Oko Proroka* jest zatem utworem o strukturze polifonicznej (w znaczeniu nie-Bachtinowskim) ukonstytuowanej przez wielość form rodzajowych. Powieść Łozińskiego złożona z niejednorodnych elementów posiadających własny ton estetyczny i operująca wieloma żywiołami gatunkowymi jawi się jako dzieło estetycznie niejednorodne, co niewątpliwie wzmacnia artystyczny kształt dzieła i niejako gwarantuje czytelnikowi moc wielorakich przeżyć i doświadczeń w trakcie lektury.

Mimo to przez wiele dziesięcioleci *Oko Proroka* pozostawało na marginesie czytelnicznej popularności. Do ponownego zainteresowania powieścią doszło w ostatnich latach XX wieku za sprawą kinowych i telewizyjnych adaptacji dzieła Łozińskiego. 9 stycznia 1984 roku miała miejsce premiera filmu *Oko Proroka*<sup>36</sup> – rok później (18 lutego 1985 roku) zaprezentowano drugą część przygód Hanusza Bystrego w obrazie *Przeklęte Oko Proroka*<sup>37</sup>. Reżyse-

<sup>36</sup> *Oko Proroka*, reżyseria: Paweł Komorowski; scenariusz: Paweł Komorowski, Krzysztof Winiewicz; zdjęcia: Krzysztof Winiewicz; muzyka: Andrzej Korzyński; obsada: Lubomir Cwetkow (Hanusz Bystry), Edward Lubaszenko (Marek Bystry, ojciec Hanusza), Elżbieta Karkoszka (matka Hanusza), Zbigniew Borek (Kozak Semen Bedryszko), Djoko Rosić (Kara Mordach); Andrzej Balcerzak (kupiec Heliasz – rola dubbingowana przez Gustawa Lutkiewicza), Henryk Bista (Podstarości), Tadeusz Galia (Ryngasz, współnik Semena); Wiesław Gołas (Kozak Midopak, współnik Semena); Nikoła Hadżijanew (Dragan); Andrzej Kozak (ksiądz Benignus); Krzysztof Litwin (kupiec Grygier); Józef Nalberczak (niemy Woroba); Franciszek Trzeciak (Kajdasz); Jerzy Nowak (Jost Fok); Adam Probosz (Urbanek, syn Heliasza); Tadeusz Szaniecki (starosta; rola dubbingowana przez Bogusza Bilewskiego); Jerzy Wasiuczyński (kupiec Harbarasz); produkcja: Zespół Filmowy „Silesia”, Studio Filmowe Bojana (Sofia); Polska/Bułgaria, 1984; 115’.

<sup>37</sup> *Przeklęte Oko Proroka*, reżyseria: Paweł Komorowski; scenariusz: Paweł Komorowski, Ernest Bryll; zdjęcia: Krzysztof Winiewicz; muzyka: Andrzej Korzyński; obsada: Lubomir Cwetkow (Hanusz Bystry); Zbigniew Borek (Kozak Semen Bedryszko); Andrzej Kozak (ksiądz Benignus); Aleksander Goczew (Mongol); Nikoła Hadżijanew (2 role: Dragan; janczar, brat Dragana); Djoko Rosić (Kara Mordach); Bogdan Baer (Wachmistrz); Andrzej Balcerzak (kupiec Heliasz; rola dubbingowana przez Gustawa Lutkiewicza); Henryk Bista (Podstarości); Polina Cwetkowa (Paunka); Atanas Dimitrow (naczelnik więzienia); Dobri Dobrew (przeor monastyru); Wiesław Gołas (Kozak Midopak, współnik Semena); Witold Gruszecki (Ataman); Panajotow Janew (Mustafa); Zbigniew Kłopotcki (rajca Spytek); Janusz Kłosiński (Kalicki); Janusz Krawczyk (Esaul); Tadeusz Kwinta (Oficer); Krzysztof Litwin (kupiec Grygier); Edward Lubaszenko (Marek Bystry, ojciec Hanusza); Gustaw Lutkiewicz (Opanas Bedryszko, ojciec Semena); Henryk Majcherek (wójt Tarnowa); Jerzy Zygmunt Nowak (stary chłop); Adam Probosz (Urbanek, syn Heliasza); Adam Romanowski (młody chłop); Nikoła Todew, Todor Todorow (Razyc); Iwan Tomow (janczar Selim); Franciszek Trzeciak (Kajdasz); Nikoła Wasiljowski (Ormianin na targu); Emir Buczacki (Ormianin); Władysław Bułka (straż podstarościęgo); Marian Czech (Oskarżyciel); Edward Dargiewicz (Kozak); Lubo Dimow (Janczar); Zbigniew Horawa (Strażnik); Ilia Nedalkow (Brodacz); Christo Paskalew (hajduk Miłko); Wiesław Sołowski (Strażnik); Stanisław Stojko (dziad w zajeździe Bystrych; rola dubbingowana przez

rem i współscenarzystą obu produkcji był Paweł Komorowski. Ten sam twórca dokonał także telewizyjnej adaptacji utworu Łozińskiego. Serial pt. *Oko Proroka* został podzielony na pięć odcinków i każdemu z nich nadano własny tytuł: 1. *Sam na świecie*, 2. *Ojciec Hanusza*, 3. *Przeklęty diament*, 4. *Dwaj bracia*, 5. *Przyjaciele*<sup>38</sup>.

Adaptacja powieści o niejednorodnym gatunku stanowiła dla Pawła Komorowskiego oraz Krzysztofa Winiewicza i Ernesta Brylla niełatwe zadanie. Twórcy musieli zdecydować, w jaki sposób zostaną przedstawione postacie i wydarzenia, jaka będzie konstrukcja narracji, które wątki i w jaki sposób zostaną wyeksponowane na ekranie jako prymarne, a które celowo pominięte lub zmarginalizowane. Inaczej mówiąc, należało podjąć decyzję, jaki będzie gatunek filmu-adaptacji prozy Łozińskiego. Sprawą priorytetową było także rozstrzygnięcie następującej kwestii: czy będzie to twórcza adaptacja, czy też filmowa ilustracja powieści. Jak konstatuje Janina Koblewska, z adaptacją filmową dzieła literackiego mamy bowiem do czynienia jedynie wówczas, gdy zostaną spełnione następujące warunki:

1. Pierwotny literacki zostaje twórczo przekształcony na samodzielną postać widowiska filmowego, a język literacki na specyficzne dla sztuki filmowej środki wyrazu. Przekształcenie to dokonuje się dzięki opracowaniu scenariusza filmowego, który stanowi podstawę realizacji filmu.
2. Twórcy filmu muszą zachować wierność wobec idei pierwowzoru literackiego, taką, aby powstałe w wyniku adaptacji dzieło filmowe, mimo daleko nieraz sięgających zmian dokonujących się dzięki selekcji i kondensacji materiału, było lub też mogło być zaopatrzone w napis: scenariusz według... lub scenariusz na podstawie...<sup>39</sup>.

O przynależności utworu filmowego do określonego gatunku decyduje kompozycja, wybór wątków fabularnych, struktura postaci, problematyka i przesłanie dzieła. Czy kinowa wersja *Przygód Hanusza Bystrego* autorstwa Komorowskiego jest twórczą adaptacją powieści Łozińskiego?

---

Henryka Borowskiego); Zbigniew Świgoń (Cygan); Zbigniew Zaremba (Zbrojny); Maciej Żurawski (żak Maciuś); produkcja: Studio Filmowe „Oko”, Studio Filmowe Bojana (Sofia); Polska/Bułgaria, 1985; 100’.

<sup>38</sup> *Oko Proroka czyli Hanusz Bystry i jego przygody*, reżyseria: Paweł Komorowski; scenariusz: Paweł Komorowski, Krzysztof Winiewicz (odcinki: 1–2), Ernest Bryll (odcinki: 3–5); zdjęcia: Krzysztof Winiewicz; muzyka: Andrzej Korzyński; produkcja: Studio filmowe „Oko”; współpraca produkcyjna: Studio Filmowe Bojana (Sofia), Telewizyjna Wytwórnia Filmowa Ekran (Sofia); Polska, 1986.

<sup>39</sup> J. Koblewska, *Wybrane problemy adaptacji filmowych „Pana Wołodyjowskiego”*, [w:] *„Trylogia” Henryka Sienkiewicza. Historia – Dzieło – Recepcja. Materiały z sesji naukowej: „W dziewięćdziesiątą rocznicę «Trylogii» Henryka Sienkiewicza”*, red. L. Ludorowski, Warszawa – Poznań 1978, s. 48.

Akcja filmu *Oko Proroka* toczy się w pierwszej połowie XVII wieku na południowo-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Pierwsze sceny obrazu Komorowskiego osadzone są w Podborzu, niewielkiej wsi w okolicach Tarnowa. W tym miejscu warto nadmienić, że rodzinna miejscowość pierwszoplanowego bohatera powieści Łozińskiego – także o nazwie Podborze – to osada lokowana przez twórcę na Rusi Samborskiej w niedalekiej odległości od Lwowa. Dzierżawca wiejskiego zajazdu Marek Bystry wybiera się z karawaną kupiecką do Turcji, by zdobyć pieniądze konieczne do spłacenia długu dzierżawnego. Niestety trafia on do tureckiej niewoli i zostaje zmuszony do katorżniczej pracy w kopalni. Jego kilkunastoletni syn Hanusz zamierza wykupić ojca z jasyru. W wyniku dramatycznego splotu okoliczności zaprzyjaźniony z chłopcem Kozak Semen Bedryszko powierza mu bezcenny diament „Oko Proroka”. Prześladowany przez złego Kajdasza i chciwego kupca ormiańskiego (w powieści – Żyda tureckiego) Karę Mordacha, pragnących zdobyć drogocenny klejnot, Hanusz ucieka do Tarnowa, a następnie wędruje przez znajdującą się pod jarzmem osmańskim Bułgarię. Nim osiągnie swój cel, przeżyje wiele przygód: spotka walecznego Draganę i odważnych Kozaków Semena i Midopaka, ocali życie ojcu, przyczyni się do śmierci Kary Mordacha, odzyskania skarbu i rodzinnego majątku.

Powieściowe losy Hanusza Bystrego znalazły kontynuację w kolejnym filmie Pawła Komorowskiego (autorem scenariusza obok już wymienionego reżysera był także Ernest Bryll) *Przekłęte Oko Proroka*. Sprzedaż diamentu przez Kozaków nie zdjęła klątwy wiszącej nad rodami Bedryszków i Bystrych. Po podpisaniu rozejmu przez polskiego władcę Jana Kazimierza z Turcją tych, którzy występują zbrojnie przeciwko wojskom osmańskim, prawo królewskie stawia pod pręgierzem. Zajazd Bystrych pod Tarnowem znajduje się natomiast w nieustannym zagrożeniu zarówno ze strony wojowniczych Tatarów, jak i podstępного Kajdasza, który dąży do przejęcia majątku należącego do rodziny Hanusza. Nastoletni bohater ocala Semena Bedryszkę, który, starając się uwolnić swego ojca z tureckiej niewoli, został pojmany przez wrogów i przekazany stronie polskiej jako wichrzyciel łamiący międzynarodowe ustalenia pokojowe. Marek Bystry ginie w walce z Tatarami, a osierocony syn wraz z nieustraszonym Kozakiem (i skutym z nim Mongołem) uciekają na Sicz. W dotarciu do Bułgarii bohaterowie korzystają z pomocy niezwykłego duchownego, ojca Benignusa, trudniącego się wykupywaniem Polaków z tureckiej niewoli i dostawami broni dla bułgarskich bojowników walczących o niepodległość. Następnie odnajdują ojca Semena – Opanasa Bedryszkę. W drodze powrotnej muszą stawić czoła wielu niebezpieczeństwom i przeżywają niezliczoną ilość przygód. Ostatecznie demoniczny Kara Mordach – który jednak cudem przeżył pojedynek z Draganem – ginie od kuli Semena, a przyjaciele zostają uratowani przez bułgarskich rebeliantów.

Kompozycja plastyczna obu filmów Komorowskiego jest identyczna. Szeroki ekran i barwa pozwoliły reżyserowi pokazać te elementy, które w opisie Łozińskiego odgrywają ważną rolę: tło wydarzeń, wnętrza, rekwizyty, kostiumy, ulice, tłumy ludzkie i krajobrazy. Niemniej jednak należy podkreślić, że prezentowane obrazy kinowe mają tradycyjną budowę filmową (nieruchoma kamera, ludzie i przedmioty fotografowani techniką na wprost, przewaga scen ujmowanych na planie ogólnym). Można zatem domniemywać, że twórca dzieł kinowych świadomie korzystając z klasycznych, konwencjonalnych środków wyrazu, chciał skupić się głównie na efektach malarskich, kostiumach, dekoracjach, co jest zjawiskiem typowym dla żywiołu przygodowego – gatunku „płaszczka i szpada”<sup>40</sup>.

Paweł Komorowski, adaptując powieść Łozińskiego, stworzył obraz odmienny od wizji autora książki. Pomijając w tym miejscu liczne przekształcenia fabuły utworu literackiego przez scenarzystów – warto dodać, że są one bardzo znaczące, np. inne jest zakończenie obu tekstów kultury – twórca kinowy pominął w swoim dziele/dzielach najważniejsze problemy i tematy prozy Łozińskiego, skupiając się wyłącznie na wątkach przygodowo-awanturnych i detektywistyczno-sensacyjnych. Jak słusznie wskazuje M. Olszewska, w utworze autora *Skarbu watażki* istotną rolę odgrywa kategoria pamięci, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zbiorowym<sup>41</sup>. Szczególnie ważna jest ta druga, która nosi w sobie traumę i jest nierozzerwalnie związana z bólem i cierpieniem. Na kartach powieści powracają nieustannie takie słowa, jak: bieda, nędza, nieszczęście, rozpacz, żal, żałość, smutek, gorycz, trwoga. Ów ponury klimat potęgowany jest w warstwie wydarzeń fabularnych nieobecnością króla i milczeniem Boga, chociaż należy podkreślić, że nadzieje protagonisty na zmianę sytuacji życiowej zostały oparte przez twórcę na wierze w moc i opiekę Bożej Opatrzności. W optyce bohatera wykreowanego przez Łozińskiego światem kieruje mądrość Boża, dlatego główny bohater w swej pełnej niebezpieczeństw wędrówce zawiera się Stwórcy. Powieść daje się zatem odczytać jako „manifest głębokiej wiary w Boże miłosierdzie i Opatrzność”<sup>42</sup>. Przemilczenie przez Komorowskiego tych kwestii prowadzi do spłylenia dyskursu filmowego i sprowadzenia go do wymiaru wyłącznie przygodowego, sytuującego dokonania reżysera w kręgach kultury popularnej. A przecież – co podkreśla już wspomniana M. Olszewska – „wymowa *Oka Proroka* jest dużo głębsza. Można powiedzieć, że pisarz gra literackimi schematami po to, aby wprowadzić czytelnika w atmosferę siedemnastowiecznej rzeczywistości, ale również wymusić na nim głębszą refleksję

<sup>40</sup> Ibidem, s. 62.

<sup>41</sup> Zob. M.J. Olszewska, op. cit., s. 236.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 237.

o świecie i losie człowieka”<sup>43</sup>. Adaptacje filmowe autorstwa Komorowskiego pozbawione kontekstu metafizycznego i egzystencjalnego mają zatem niewiele wspólnego z powieścią Łozińskiego.

Ponadto w literackiej *Oko Proroka* wpisana została szczególna lekcja historii i patriotyzmu. Władysław Łoziński – programowo antysienkiewiczowski – połączył wybrane tematy dziejowe z wątkami miejskimi. Mieszczaństwo, waloryzowana przez autora *Legionisty* zawsze pozytywnie, ujawnia się w omawianej powieści w obyczajowości, sposobie bycia, patriotycznych postawach polegających na gotowości podjęcia walki za ojczyznę i przede wszystkim służenia dobru wspólnemu przedsiębiorczością, uczciwością i pobożnością<sup>44</sup>. W dziele Komorowskiego mieszczenie są jedynie świadkami i uczestnikami zdarzeń, najczęściej o charakterze sensacyjnym. Brak jakiegokolwiek rysu psychologicznego tych postaci, z kolei etos pracy organicznej/ użytecznej jest zaledwie sugerowany.

Kolejną ważną kwestią jest „nie-tajemniczość” wydarzeń fabularnych w adaptacjach filmowych przygód Hanusza. W powieści lwowskiego artysty tajemnica jawi się jako słowo-klucz. Władysław Łoziński stara się przekonać czytelnika, że na świecie są rzeczy niepojęte, na które tak naprawdę człowiek nie ma wpływu. Pisarzowi w jego utworze nie chodziło zatem o zagadkę, którą można rozwiązać czy rozwikłać, używając rozumu i sprytu, co potwierdza rolę czynników racjonalnych w opanowaniu świata, nad którym człowiek sprawuje władzę, tylko o zbudowanie pełnej niepokoju atmosfery tajemniczości<sup>45</sup>. Demoniczny szubrawiec i morderca Fok, krwiożerczy Kara Mordach, bezlitosny Kajdasz i przede wszystkim Kozacy (spośród nich najbardziej Semen Bedryszko) wprowadzają do powieści elementy sensacji i tajemnicy, która nie zostanie do końca wyjaśniona. Bo, jak stwierdza bohater pierwszoplanowy: „To jest skryta rzecz i może już na zawsze tajemnicą zostanie, choć ludzie dużo o niej gadali i na nowo gadać będą”<sup>46</sup>. Tak więc – jak trafnie wskazuje M. Olszewska – „tajemnica pełni ważną, a właściwie nadrzędną, funkcję w utworze”<sup>47</sup>. Tajemnicy podporządkowana jest całość powieściowego świata. W artystycznej wizji Komorowskiego dominantą jest natomiast szybkość i zmienność zdarzeń. Motorem napędowym akcji w owych filmach są przygody nastoletniego bohatera, który doświadcza przyspieszonej inicjacji w dorosłość za sprawą Semena – Kozaka-żołnierza. Podróże, ucieczki, pościgi, zbrojne potyczki konstytuujące filmową fabułę sprawiają, że oko widza stara się nadążyć za tempem akcji kosztem refleksji nad kształtem i wymową

<sup>43</sup> Ibidem.

<sup>44</sup> Zob. ibidem, s. 243.

<sup>45</sup> Zob. ibidem, s. 239.

<sup>46</sup> W. Łoziński, op. cit., s. 112.

<sup>47</sup> M.J. Olszewska, op. cit., s. 242.

poszczególnych scen. W rzeczywistości wykreowanej przez reżysera tajemniczość zastępuje czarno-biała matryca nałożona na postawy bohaterów. Jedni są dobrzy, a drudzy źli, bez szarości, odcieni i niejasności. Świat jest przestronią walki dobra ze złem i widz nie może mieć wątpliwości, po której ze stron konfliktu się opowiedzieć.

Postacie walecznych Kozaków jawią się na szklanym ekranie jako figury wolności i sobiepaństwa, aczkolwiek warte zauważenia jest ich zaangażowanie w ograniczanie wpływów tureckich na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. W artystycznej wizji Komorowskiego – w tym przypadku identycznie jak w powieści Łozińskiego – Semen i pozostali geroje rodem z Siczy to rycerze walczący o niepodległość uciskanych ludów (Bułgarów), sprawiedliwość społeczną i pokój. I chociaż odbiorcy filmów, szczególnie widzowie nastoletni i dziecięcy, nie będą w stanie po seansie odpowiedzieć na pytania: Kim byli Kozacy? Dlaczego służyli na rzecz bezpieczeństwa Rzeczypospolitej? Jakie były powody ich zbrojnych eskapad na terytorium Imperium Osmańskiego?, to jednak w świadomości kinomanów obraz wojowników z osędcem na głowie będzie konotował asocjacje jednoznacznie pozytywne – jako honorowych i nieustępliwych obrońców świata wartości uniwersalnych.

Filmy twórcy *Ptaki, ptakom...* zawierają w związku z tym konkretne wskazania edukacyjno-wychowawcze. Drogą do realizacji zamierzonych celów – co udowadniają Kozacy wespół z Hanuszem – jest rezygnacja z osobistych ambicji i współdziałanie z innymi. Wartością prymarną jest wierność zobowiązaniu – przysiędze. Stałość przekonań, uczciwość, prawość, konsekwencja w działaniu, ćwiczenie hartu ducha jawią się jako obowiązki widza-ucznia i widza-obywatela.

Wymowa powieści Łozińskiego jest nieco inna. Przepis na szczęście odnajdujemy w wypowiedziach głównego bohatera utworu i jednocześnie relatora zdarzeń:

Każdemu to przekazuję i radzę, aby się zawsze uczyć i wywiadywać starał, i o wszystko ciekawie ludzi pytał, bo owo nie ma takiej dalekiej a drobnej rzeczy, której by wiedzieć nie przydało się kiedyś człowiekowi<sup>48</sup>.

A o tych ludziach, co mi źle czynili, to całe już nie pamiętam, jakoby ich na świecie nigdy nie było; ani pomsty na ich głowy nie żądam, ani im źle nie życzę, raczej im dobrze czynię, kiedy na to przyjdzie, jako na ten przykład Kajdaszowi, który na zamku Samborskim w grubach palił i izby zamiatał, a nędzy zażywając, nieraz ode mnie spomożenie wziął.

<sup>48</sup> W. Łoziński, op. cit., s. 221.



Bo tak być powinno: prawa swojego dochodź, od krzywdy wszelką siłą się broń, nogami i rękami przy swoim stój, a choćby zębami się odgryzaj, bo to twoje prawo jest, ale pomstę Bogu pozostaw. Zawsześ ty więcej wziął, aniżeliś wart, a kiedy na tamtym świecie liczbę czynić będziesz z żywota swego, dłużej zostaniesz i miłosierdzia potrzebny<sup>49</sup>.

## BIBLIOGRAFIA:

- Balbus Stanisław. 1990. *Intertekstualność a proces historycznoliteracki*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Bujnicki Tadeusz. 1973. „Trylogia” Sienkiewicza na tle polskiej powieści historycznej. Warszawa: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Choroszy Jan Andrzej. 2006. *Nasta od Aniołów, czyli „Madonna Busowiska” Władysława Łozińskiego*. W: *Literatura i wyobraźnia. Prace ofiarowane Profesorowi Tadeuszowi Żabskiemu w 70 rocznicę urodzin*. Red. J. Kolbuszewski. Wrocław: Agencja Wydawnicza a linea: 115–151.
- Dąbrowska Alicja. 2013. *Kreacje Kozaków i Tatarów w „Trylogii” Sienkiewicza*. „Prace Komisji Językoznawczej BTN” nr XXIII. *Język, wielokulturowość, tożsamość*. Red. M. Pająkowska-Kęsik, A. Paluszak-Bronka, K. Kołatka: 87–100.
- Frybes Stanisław. 1957. *Posłowie*. W: W. Łoziński, *Oko Proroka, czyli Hanusz Bystry i jego przygody*. Kraków: Wydawnictwo Literackie: 299–311.
- Gautier Brigitte. 2009. „Absalomie, Absalomie” – Kozacy w „Ogniem i mieczem” Henryka Sienkiewicza. „Pamiętnik Literacki” t. 2: 31–39.
- Koblewska Janina. 1978. *Wybrane problemy adaptacji filmowych „Pana Wołodyjowskiego”*. W: „Trylogia” Henryka Sienkiewicza. *Historia – Dzieło – Recepcja. Materiały z sesji naukowej: „W dziewięćdziesiątą rocznicę «Trylogii» Henryka Sienkiewicza”*. Red. L. Ludorowski. Warszawa – Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe: 41–62.
- Komorowski Paweł [reż.]. 1984. *Oko Proroka* [film]. Zespół Filmowy „Silesia”, Studio Filmowe Bojana (Sofia). Polska/Bułgaria: 115’.
- Komorowski Paweł [reż.]. 1985. *Przekłete Oko Proroka* [film]. Studio Filmowe „Oko”, Studio Filmowe Bojana (Sofia). Polska/Bułgaria: 100’.
- Komorowski Paweł [reż.]. 1986. *Oko Proroka czyli Hanusz Bystry i jego przygody* [pięciodcinkowy serial telewizyjny: 1. *Sam na świecie*. 2. *Ojciec Hanusza*. 3. *Przekłety diament*. 4. *Dwaj bracia*. 5. *Przyjaciele*]. Studio Filmowe „Oko”; współpraca produkcyjna: Studio Filmowe Bojana (Sofia), Telewizyjna Wytwórnia Filmowa Ekran (Sofia). Polska.
- Kulczycka-Saloni Janina. 1966. *Henryk Sienkiewicz*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Ludorowski Lech. 1999. *O genologicznym kształcie „W pustyni i w puszczy”*. W: idem, *Wizjoner przeszłości. Powieści historyczne Henryka Sienkiewicza*. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej: 253–272.
- Łoziński Władysław. 1957. *Oko Proroka, czyli Hanusz Bystry i jego przygody*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Malczewski Antoni. 1958. *Maria*. Oprac. R. Przybylski. BN I 48. Wrocław – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 298.

- Markiewicz Henryk. 1983. *Postać literacka i jej badanie*. W: *Autor – podmiot literacki – bohater*. Red. A. Martuszevska, J. Sławiński. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich: 93–108.
- Olszewska Maria Jolanta. 2014. „*Oko Proroka, czyli Hanusz Bystry i jego przygody. Powieść z dawnych czasów*” Władysława Łozińskiego. *Lektura w kontekście „Tajemnic Paryża”*. W: *Eugeniusz Sue. Życie – twórczość – recepcja*. Red. D. Kulczycka, A. Narolska. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego: 225–244.
- Rudkowska Magdalena. 2002. *Wyszedł z dworu. Przeżycie i doświadczenie historyczne w twórczości Władysława Łozińskiego*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Rygielska Małgorzata. 2011. *Lwów i... „Oko Proroka”*. „Guliwer. Czasopismo o książce dla dziecka” nr 2: 39–43.
- Witkowska Alina. 1955. *Dziko – pięknie – groźnie czyli Ukraina romantyków*. „Teksty Drugie” nr 2: 20–30.
- Wyka Kazimierz. 1960. *O postaciach Sienkiewiczowskich*. W: *Sienkiewicz. Odczyty*. Red. J. Krzyżanowski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy: 104–123.

#### OBRAZ KOZAKÓW W OKU PROROKA WŁADYSŁAWA ŁOZIŃSKIEGO I KINOWYCH ADAPTACJACH POWIEŚCI

**Streszczenie:** Celem artykułu było dokonanie krytycznego oglądu kreacji postaci Kozaków w powieści Władysława Łozińskiego *Oko Proroka* oraz w jej kinowych adaptacjach autorstwa Pawła Komorowskiego. Dla realizacji tego celu posłużono się metodą analityczną i historycznoliteracką.

W przywołanych tekstach kultury Kozacy determinują przebieg wątków sensacyjno-przygodowych. Nadane im przez twórców cechy – umiłowanie stron ojczyźnych, wolności, niezależności – pozwalają widzieć w postaciach Kozaków romantycznych herosów, a przynajmniej romantycznych indywidualistów, którzy są gotowi cierpieć dla sprawy ratowania honoru osobistego i bezpieczeństwa pobratymców. Na wół dzicy, a na wół ryrcerscy, są oni przede wszystkim tajemniczy, co wyraża się w przekonaniu o ciężkiej nad nimi klątwie. Kozacy z dzieł Łozińskiego i Komorowskiego to figury stereotypowe, oddające romantyczną kwintesencję Ukrainy, której wyznacznikami są w tym przypadku: Kozak-koń-tajemnica-przygoda.

**Słowa kluczowe:** Kozacy, bohater romantyczny, tajemnica, klątwa, wątki sensacyjno-przygodowe

#### ОБРАЗ КОЗАЦТВА В ПОВІСТІ *ОКО ПРОРОКА* ВЛАДИСЛАВА ЛОЗИНСЬКОГО ТА КІНЕМАТОГРАФІЧНИХ ЕКРАНІЗАЦІЯХ РОМАНУ

**Аноація:** Метою статті було критично поглянути на роль козаків у романі Владислава Лозинського *Око Пророка* та в його кінематографічні екранізації у постанові Павла Коморовського. Для досягнення поставленої мети використано аналітичний та літературно-історичний методи.

У наведених використаних текстах культури перебіг гостросюжетно-пригодницької тематики визначає саме козацтво. Риси, надані козакам творцями, – любов до батьківщини, волелюбність, незалежність, – дозволяють побачити в їхніх характерах романтичних героїв чи принаймні романтичних індивідуалістів, які готові страждати заради збереження особистої честі та безпеки своїх родичів. Наполовину дикі, наполовину лицарські, вони насамперед таємничі, що виражається у вірі в те, що на них лежить прокляття. Козаки з творів Лозінського та Коморовського – стереотипні постаті, що відображають романтичну сутність України, яка в даному випадку характеризується: козак-кінь-містерія-пригода.

**Ключові слова:** козаки, романтичний герой, містика, прокляття, авантюрно-пригодницькі мотиви

